



Sygn. akt IV CK 663/04

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 13 kwietnia 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Tadeusz Żyznowski (przewodniczący, sprawozdawca)*

*SSN Teresa Bielska-Sobkowicz*

*SSN Bronisław Czech*

w sprawie z powództwa A. B.

przeciwko Bankowi G.(..) SA w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 13 kwietnia 2005 r., kasacji powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 29 czerwca 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

**oddala kasację i zasądza od powódki A. B. na rzecz pozwanego Banku kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) kosztów procesu za instancję kasacyjną.**

### Uzasadnienie

Uwzględniając powództwo do kwoty 58.620.568,19 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu wyroku wskazał, że powódka A. B. w dniach 16 września i 16 października 1992 r. oraz 19 października 1992 r. złożyła w pozwanym Banku depozyty na łączną kwotę 150.000 zł (po denominacji) na okres 60 miesięcy. Depozyty były oprocentowane w skali roku według stopy 69%. Na złożone depozyty pozwany Bank wystawił certyfikaty na okaziciela. Stosownie do pkt 12 regulaminu funkcjonowania certyfikatów w razie niepodjęcia środków w dniu następnym po upływie okresu umownego umowa o depozyt terminowy ulega przedłużeniu na kolejny taki sam okres umowy. W myśl postanowień pkt 16 regulaminu depozyty są oprocentowane według zmienionych stóp procentowych a wysokość obowiązującego oprocentowania podawana była w komunikatach wywieszonych w lokalach banku.

Regulamin nie wskazywał okoliczności od których miałyby zależeć zmiana wysokości oprocentowania (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1992 r., III CZP 141/91 – OSNCP 1992 nr 6, poz. 90). W toku trwania umowy pozwany Bank obniżył wysokość oprocentowania depozytów i naliczył odsetki od złożonych depozytów według nowych stóp procentowych bez wypowiedzenia umowy powodce. Powódka A. B. nie podjęła depozytów ani naliczonych od nich odsetek po upływie pierwszego okresu umownego. W ocenie Sądu pierwszej instancji depozyty po upływie pierwszego okresu umownego – wobec nie podjęcia ich przez powódkę – przeszły wraz z narosłymi do tej pory odsetkami na następny okres umowy. Na okres ten przeszły nie tylko same wkłady ale także naliczone a nie pobrane odsetki, co znajduje potwierdzenie w treści § 18 i 19 regulaminu. Nadto Sąd Okręgowy wskazał, że prawomocnym wyrokiem z dnia 29 stycznia 1998 r. sygn. akt I C 1140/97 Sąd Wojewódzki uwzględnił żądanie powódki z tytułu odsetek od depozytu stwierdzonego certyfikatem CE014191, za pierwszy okres umowy do wysokości 138.999,39 zł, co zdaniem Sądu I instancji, przesądza kwestię oprocentowania depozytów na poziomie 69% rocznie (art. 365 § 1 k.p.c.). Z powołaniem się na treść pkt 12 regulaminu Sąd Okręgowy podzielił pogląd strony powodowej o przejściu depozytów wraz z odsetkami na kolejny okres umowy co oznaczało przejście ich na takich samych warunkach jakie obowiązywały w okresie pierwszych 60 miesięcy.

W uwzględnieniu apelacji pozwanego Banku G.(..) Sąd Apelacyjny – zaskarżonym wyrokiem – obniżył zasądzoną kwotę, do uznanej przez skarżący Bank, wysokości 952.457,16 zł odsetkami oraz rozstrzygnął o kosztach procesu za obie instancje. Sąd drugiej instancji wskazał, że uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia Sądu pierwszej instancji nie pozwala na przyjęcia jakoby tenże Sąd wyłączył – w świetle art. 353<sup>1</sup> k.c. – dopuszczalność posługiwania się klauzulami zmienności oprocentowania depozytów. Regulamin pozwanego Banku nie zawiera wskazania okoliczności od których uzależniona jest zmiana wysokości stopy procentowej. Te zatem postanowienia regulaminu, stanowiącego integralną część umowy wiążącej strony, a dotyczące oprocentowania depozytów według zmiennych stóp procentowych jako naruszające przepis art. 353<sup>1</sup> k.c., są w tej części nieważne (art. 58 § 1 k.c.). Nieważność ta dotycząca zmiennej stopy oprocentowania nie oznacza jednak aby przez cały czas trwania umowy oprocentowanie depozytów było stałe i wynosiło 69% w stosunku rocznym. Strony wyraziły odmienną wolę, umawiając się na zmienne oprocentowanie depozytów. Stałe oprocentowanie depozytów i to w wysokości 69% w stosunku rocznym przysługiwałoby powodce tylko wówczas, gdyby wynikało to z treści umowy.

Stanowisko, że powódce A. B. przysługują odsetki wyliczone według zmiennej stopy procentowej nie zawiera wewnętrznej sprzeczności po odwołaniu się do uzasadnionego i podzielonego przez Sąd II instancji poglądu o pozostawieniu jednej ze stron stosunku cywilnoprawnego możliwości oznaczenia świadczenia, na zasadzie słusznego uznania, co nie wyklucza możliwości kwestionowania przez każdą ze stron wysokości tego świadczenia w postępowaniu sądowym. Powódka nie twierdziła by świadczenie obliczone przez pozwany Bank według zmiennej stopy procentowej zostało ustalone nieprawidłowo – lub przy założeniu zmiennej stopy procentowej – powinno być wyliczone w inny sposób. Przyjęcie poglądu strony powodowej o stałej stopie oprocentowania wynoszącej 69 % w stosunku rocznym przez 10 letni, przedłużony okres umowy przysporzyłoby powódce zysk, na który nie powinna liczyć przy zawarciu umowy, skoro godziła się na zmienną stopę oprocentowania. Żądany zysk nie był możliwy do uzyskania w żadnym innym banku, ani też na podstawie innej legalnej operacji finansowej. Domaganie się korzyści ekonomicznie nieuzasadnionej narusza zasadę słuszności i uczciwości. Prawomocny wyrok Sądu Wojewódzkiego w Gdańsku z dnia 29 stycznia 1998 r. w sprawie sygn. akt I C 1140/97, wydany w innej sprawie i przy odmiennie sformułowanym żądaniu nie ma mocy wiążącej w rozpoznawanej sprawie.

Kasację złożyła powódka A. B. Z powołaniem się na obie podstawy z art. 393<sup>1</sup> k.p.c. (w jego numeracji i brzmieniu obowiązującym przed dniem 6 lutego 2005 r.) skarżąca zarzuciła naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 5 k.c., co uchybia art. 2, art. 20, art. 32 ust. 1 i art. 76 Konstytucji RP, art. 65 k.c., art. 353 k.c., art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c., art. 384 k.c., art. 385 § 2 k.c. i art. 385<sup>3</sup> pkt 19 k.c. w zw. z art. 21 ustawy z dnia 2 marca 2000 r. (Dz.U. nr 22, poz. 271 ze zm., art. 385<sup>2</sup> k.c., art. 731 k.c. w zw. z art. 118 k.c. (errores iuris in iudicando – art. 393<sup>1</sup> pkt 1 k.p.c.) a także naruszenie przepisów postępowania: art. 230 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. oraz niezastosowanie art. 229 k.p.c., art. 231 k.p.c. oraz art. 365 § 1 k.p.c. (errores in procedendo), które to naruszenia miały istotny wpływ na wynik rozstrzyganej sprawy (art. 393<sup>1</sup> pkt 2 k.p.c.).

W szczególności – jak to sformułowano w kasacji – wyrokowi Sądu Apelacyjnego z dnia 29 czerwca 2004 r. strona powodowa zarzuciła.

1. rażąco naruszenie prawa materialnego tj. art. 5 k.c. polegające na błędnej wykładni art. 5 k.c. i nieprawidłowym zastosowaniu poprzez przyjęcie po pierwsze, iż norma art. 5 k.c. ma nadrzędny charakter w stosunku do pozostałych przepisów prawa, po drugie, że art. 5 ma w niniejszej sprawie samoistne zastosowanie i stanowi

samodzielną podstawę odpowiedzialności skarżącej, po trzecie, że nie ustalono przesłanek pozwalających na przyjęcie, iż żądanie zapłaty odsetek wg stałej stopy procentowej 69% p.a. stanowi nadużycie prawa, uznając wyłącznie, że to wysokość roszczenia jest jedyną przesłanką wykonywania przez skarżącą jej prawa podmiotowego w sposób sprzeczny z zasadami słuszności, po czwarte, że w oparciu o art. 5 sąd prowadzi działalność prawotwórczą oraz po piąte, że na podstawie art. 5 Sąd Apelacyjny wydał wyrok kształtujący prawo podmiotowe przysługujące skarżącej i udzielił na tej podstawie ochrony podmiotowi, który w sposób oczywisty sam trwale nadużywa swych praw podmiotowych;

2. oczywiste naruszenie prawa materialnego poprzez nieprawidłową wykładnię i zastosowanie art. 353 k.c. oraz 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. w związku z przyjęciem, iż zawarta w regulaminie bankowym (pkt 16 regulaminu) blankietowa klauzula zmienności oprocentowania jest wprawdzie nieważna jednakże w jej miejsce pojawia się uprawnienie pozwanego Banku do ustalania wysokości własnego świadczenia (wysokości oprocentowania) na zasadzie słusznego uznania, bez istnienia (z uwagi na nieważność klauzuli zmienności oprocentowania) materialnoprawnego źródła takiego uprawnienia;

3. naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię i zastosowanie art. 65 § 2 k.c. do wykładni umowy zawartej na podstawie wzorca umownego w części objętej tym wzorcem w szczególności pkt 16 Regulaminu Funkcjonowania Certyfikatów Banku G.(...) i w związku z tym przyjęcie, że zgodny zamiar stron wskazuje na wolę powierzenia pozwanemu Bankowi prawa do kształtowania oprocentowania według słusznego uznania, natomiast rzeczywistym zamiarem stron nie było objęte ustalenie oprocentowania stałego w wysokości 69%;

4. oczywiste naruszenie prawa materialnego, tj. art. 384<sup>1</sup> k.c., 385 § 2 k.c. i art. 385<sup>3</sup> pkt 19 k.c. w zw. z art. 21 ustawy z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz. U. Nr 22, poz. 271) poprzez niezastosowanie bezwzględnie obowiązujących przepisów kodeksu cywilnego dotyczących ochrony konsumentów oraz dokonanie błędnej wykładni nietransparentnego postanowienia pkt 12 Regulaminu w sposób niekorzystny dla konsumenta tj. z naruszeniem obowiązującej ustawowo metody wykładni *in dubio contra proferentem*;

5. naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i zastosowanie art. 731 k.c. w zw. z 118 k.c. poprzez przyjęcie, iż odsetki kapitalizowane i doliczane do wkładów oszczędnościowych osób fizycznych przedawniają się z okresem lat dwóch;

6. oczywiste naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik sprawy poprzez nieprawidłowe zastosowanie art. 230 k.p.c. w związku z przyjęciem, że wobec nie wskazywania przez powódkę, że świadczenie wyliczone przez bank przy zastosowaniu zmiennej stopy procentowej wyliczone jest nieprawidłowo sąd mógł przyjąć, że działanie banku mieści się w granicach tzw. słusznego uznania – w sytuacji, gdy w zakresie twierdzeń pozwanego banku, że działania pozwanego banku mieściły się w zakresie słusznego uznania powódka wypowiedziała się wprost kwestionując tą okoliczność i uzasadniając swoje stanowisko w tym zakresie w piśmie procesowym z dnia 8 września 2003 r. (karta 394 akt sprawy), a także wskazywała na sprzeczne z zasadami współżycia społecznego działania banku w zakresie ustalania wysokości oprocentowania zmiennego (pismo procesowe z dnia 3 lutego 2003 r., karta 187 akt sprawy), a także wobec jednoznacznego stanowiska pozwanego banku wyrażonego w odpowiedzi na pozew (karta 72 akt sprawy), iż w drugim okresie bank przeniósł depozyty powódki na rachunki nieoprocentowane, co w sposób jednoznaczny i oczywisty świadczy, że działanie banku ze słusznym uznaniem nic wspólnego mieć nie mogło;

7. naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik sprawy poprzez naruszenie 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz niezastosowanie art. 229 k.p.c., art. 231 k.p.c. i w konsekwencji nieprzyjęcie, że wobec jednoznacznego stanowiska pozwanego banku (karta 72 akt sprawy), zgodnie z którym w okresie obejmującym w zasadzie połowę okresu trwania umowy bank nie stosował żadnego oprocentowania depozytów (stawka 0% w drugim okresie umownym) zmiany dokonywane przez bank nie mieściły się w sposób oczywisty w zakresie słusznego uznania, gdyż nie może być słuszne i sprawiedliwe by bank profesjonalista jednostronnie podjął decyzje, żeby lokaty terminowe z istoty swojej oprocentowane pozbawić jakiegokolwiek oprocentowania;

8. naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik sprawy poprzez niezastosowanie art. 365 § 1 k.p.c., tj. poprzez przyjęcie, że prawomocne orzeczenie Sądu Wojewódzkiego w Gdańsku w sprawie sygn. akt I C 1140/97 nie ma mocy wiążącej dla Sądu orzekającego w niniejszej sprawie w sytuacji, gdy prawomocne orzeczenie dotyczy treści jednego z identycznych stosunków prawnych, łączących te

same strony postępowania, a roszczenia powódki oparte jest również w części na tym samym stosunku prawnym, co do którego zapadło prawomocne rozstrzygnięcie;

9. Wyżej wymienione naruszenia art. 5 k.c., art. 353 k.c., 353<sup>1</sup> k.c. oraz 385 § 2 k.c. w zw. z art. 21 ustawy z dnia 2 marca 2000 r. spowodowały, iż zaskarżony wyrok w sposób rażący uchybia praworządności i zasadom współżycia społecznego, w tym zwłaszcza zasadom państwa prawnego (art. 2 konstytucji) narusza fundament ustroju gospodarczego, którym są zasady społeczne, gospodarki rynkowej opartej na wolności gospodarczej i własności prywatnej (art. 20 konstytucji), a także sprzeciwia się prawu do równego traktowania przez sąd (art. 32 ust. 1 konstytucji) i zasadzie ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi (art. 76 konstytucji). Naruszenie zaś art. 365 § 1 k.p.c. uchybia zasadzie ochrony zaufania obywatela do państwa prawnego (art. 2 konstytucji).

Wskazując na wyżej wymienione podstawy kasacyjne, w oparciu o art. 393<sup>13</sup> § 1 k.p.c. strona powodowa wносиła o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku drugiej instancji w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu przy uwzględnieniu kosztów postępowania kasacyjnego według norm obowiązujących jako części kosztów procesu i zastępstwa procesowego.

Natomiast w wypadku, gdyby Sąd Najwyższy stwierdził, iż zachodzi jedynie naruszenie norm prawa materialnego skarżąca wносиła, w oparciu o art. 393<sup>15</sup> k.p.c., o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i wydanie orzeczenia co do istoty sprawy wraz z rozstrzygnięciem co do kosztów postępowania i zastępstwa procesowego przed Sądem Apelacyjnym przy uwzględnieniu kosztów postępowania kasacyjnego według norm obowiązujących.

Wydanie orzeczenia co do istoty sprawy zostało sprecyzowane jako wniosek o zmianę w całości zaskarżonego wyroku i oddalenie apelacji pozwanego Banku G.(..) S.A. w W. oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję według norm przepisanych oraz kosztów procesu za instancję kasacyjną, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany Bank G.(..) w złożonej odpowiedzi na kasację wносиł o jej oddalenie z zasądzeniem kosztów postępowania, z uwzględnieniem stopnia zawichości sprawy oraz nakładu pracy pełnomocnika.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 13, poz. 98) sprawy wszczęte przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy toczą się od tego dnia według przepisów tej ustawy, z tym że do złożenia i rozpoznania kasacji od orzeczenia wydanego przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, a także do odmowy przyjęcia jej do rozpoznania, stosuje się przepisy dotychczasowe.

Normy zawarte w regulaminie bankowym – wokół wykładni postanowień którego ogniskuje się spór nie mogą być zaliczone do norm powszechnie obowiązującego prawa, tworzenie którego należy do wyłącznej kompetencji konstytucyjnych organów państwa. Regulaminy zawierają normy indywidualne i konkretne, tworzone „prywatnie”, które swoją moc wiążącą uzyskują jedynie na podstawie zgodnej woli obu stron (z uzasadnienia postanowienia składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 24 września 1993 r., III CZP 77/93 – OSNCP 1994 nr 3, poz. 52).

W myśl postanowień regulaminu funkcjonowania certyfikatów w brzmieniu obowiązującym od 1 sierpnia 1991 r. jeżeli w dniu następnym po upływie okresu umownego, na który przyjęty został depozyt, nie zostanie on podjęty uważa się go za pozostawiony na następny taki sam okres. Depozyty oprocentowane są według zmiennych stóp procentowych. Po upływie okresu umownego i po upływie każdego kwartału w okresie trwania umowy, właściciel depozytu może podjąć odsetki. Nie podjęte odsetki oprocentowane są według stóp obowiązujących dla depozytu, od którego zostały obliczone. Bezsprzeczne jest, że w chwili przyjmowania przez pozwany Bank depozytu na 60 miesięcy oprocentowanie wynosiło 69%.

Zmodyfikowana treść powództwa w odniesieniu do żądania bez przytoczenia nowych – w stosunku do pierwotnej treści pozwu – okoliczności faktycznych oparta została na twierdzeniu, że dla wszystkich depozytów pierwszy okres umowny wynosił 60 miesięcy, po upływie którego każda umowa, na podstawie powołanych przez stronę powodową postanowień regulaminu, uległa przedłużeniu na kolejny taki sam 60-cio miesięczny okres przy zachowaniu oprocentowania na niezmiennym poziomie 69% rocznie. Odsetki od depozytów doliczane kwartalnie do sumy głównej depozytu i oprocentowane wraz z depozytem oraz uprzednio naliczonymi odsetkami (kapitalizowanymi kwartalnie) według tej samej stopy procentowej co depozyt z potrąceniem sumy odsetek pobranej przez powódkę. Tak sprecyzowane żądanie i jego podstawa faktyczna wyznaczyły ramy procesu i ukształtowały jego rzeczywisty przedmiot. Treścią bowiem powództwa jest powyżej przytoczone – w niezbędnym

zakresie – żądanie powódki A. B. skierowane do sądu o wydanie orzeczenia nakładającego na pozwanego Bank obowiązek określonego zachowania się tego pozwanego. Powódka jednoznacznie wskazała zachowanie się do jakiego ma być zobowiązany pozwany Bank. W powództwie o zasądzenie świadczenia przytoczona w uzasadnieniu pozwu podstawa faktyczna dostatecznie indywidualizuje żądanie. Wskazując na przedmiot i istotę sporu poza którą wykracza kasacja i odpowiedź na nią należy jednocześnie podzielić zapatrywanie wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 1981 r., I PR 46/81, (OSNCP 1982, nr 7, poz. 105) a stwierdzające, że sąd orzekający nie powinien zajmować stanowiska w sporach teoretycznych, jeżeli nie jest to potrzebne do rozstrzygnięcia sprawy, w której sporządzone jest uzasadnienie.

W wypadku gdy oświadczenie woli zostało - jak w rozpoznawanej sprawie – ujęte w formie pisemnej, czyli wyrażone w dokumencie, to sens tych oświadczeń ustala się przyjmując za podstawę przede wszystkim tekst dokumentu a przy jego odczytaniu i interpretacji podstawowa rola przypada językowym regułom znaczeniowym. Oznacza to, że tekst zawartej umowy zinterpretowany według reguł językowych stanowi podstawę do przypisania mu takiego sensu jaki określony jest w regułach językowych. Wbrew wywodom kasacji nie istnieją podstawy do podważenia ostatecznego wniosku Sądu Apelacyjnego stwierdzającego brak podstaw do przyjęcia, że przez cały okres umowny oprocentowanie depozytów było stałe i wynosiło – jak to twierdzi skarżąca w kasacji – 69% w stosunku rocznym. Treść punktu 12 regulaminu stanowiący o pozostawieniu depozytu na następny taki sam okres w razie nie podjęcia go w następnym dniu po upływie okresu umownego nie określa warunków tego pozostawienia. Wyprowadzany stąd wniosek o utrzymaniu stopy procentowej na niezmienionym poziomie godzi w respektowanie przez prawo cywilne wartości jakimi z jednej strony jest wola (intencja) osoby dokonującej czynności prawnej, zaufania do kontrahenta i treści zawartej umowy w sposób uwzględniający interesy obu stron. Konsekwencją podzielenia takiego zapatrywania byłoby osłabienie pewności prawa prowadzące do pozbawienia bezpieczeństwa prawnego.

Wniosku tego nie podważają powołane w kasacji liczne przepisy kodeksu cywilnego o pozycji konsumenta, co czyni także zbędnym wypowiedanie się w przedmiocie, czy powódce w ogóle przysługuje status konsumenta.

W świetle sprecyzowanej treści żądania zasądzenia kwoty 58 620 568,19 zł i stwierdzonego upadku przytoczonej tamże podstawy tego żądania opartej na błędnym założeniu niezmienności poziomu oprocentowania nie można zasadnie zakwestionować



rozstrzygnięcia reformatoryjnego Sądu Apelacyjnego oddalającego powództwo ponad kwotę uznaną przez pozwaną Bank. Strony nie wprowadziły mechanizmu samowyzwania treści wiążącej ich umowy na przyszłość co w ówczesnych warunkach społeczno-gospodarczych groziło zachwianiem zasad bliżej omówionych w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1992 r., III CZP 141/91 (OSNC 1992, nr 6, poz. 90). Według wielokrotnie przedstawianych wyliczeń przez pozwaną Bank, które co do ich poprawności nie zostały przez stronę przeciwną zakwestionowane łączna wysokość wkładów powódki wynosiła (po denominacji) 150.000 zł. Pozwana Bank wypłacił powódce kwotę 232 176,82 zł z tytułu odsetek. Uwzględnienie zgłoszonego żądania w wysokości 58 470 568,19 zł odsetek oznaczałoby przyznanie wynagrodzenia w wysokości 542 zł od każdej złotówki złożonej lokaty.

Sąd Apelacyjny z powołaniem się na art. 5 k.c. stwierdził, że podzielenie stanowiska strony powodowej przysporzyłoby jej zysk w wysokości, na którą nie mogłaby liczyć przy zawarciu umowy, w której przyjęto zmienną stopę oprocentowania, w każdym innym banku. Zwalczając powyższe zapatrywanie skarżąca w kasacji zarzuciła uchybienie licznym przepisom Konstytucji, poczynając od art. 2. Przepis ten szeroko omówiony w literaturze przedmiotu i orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego zawiera wizję państwa i to w sposób uporządkowany aksjologicznie a prawem najwyższym (art. 8 Konstytucji) czyni wizję państwa sprawiedliwego. Pojmowanie sprawiedliwości w tym także sprawiedliwości społecznej jest różnorodne i nie pozostaje czymś niezmiennym. Sprawiedliwość to nie tylko pożądana cecha zachowania się jednostki, stosunków pomiędzy poszczególnymi podmiotami, lecz także ważny atrybut prawa, struktur oraz mechanizmów społecznych, w tym struktur władzy publicznej. Urzeczywistnianie – jak stanowi omawiany przepis art. 2 Konstytucji - tj. sprawiać aby coś stało się rzeczywistością należy do wszystkich organów władzy publicznej. Sprawiedliwość społeczna i demokratyczne państwo prawne nie mogą być traktowane jako pozostające wobec siebie w opozycji, jako to może wynikać z obszernych wywodów kasacji. Tak rozumiane postanowienie art. 2 Konstytucji wzmacnia stanowisko zawarte w kwestionowanym rozstrzygnięciu, którego nie podważa konstytucyjna koncepcja „społecznej gospodarki rynkowej” (art. 20), jej cechy i wielokrotnie powtarzany w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego związek z zasadami demokracji oraz sprawiedliwości. Z zasady równości (art. 32 Konstytucji) wynika nakaz jednakowego traktowania wszystkich podmiotów ale charakteryzujących się w równym

stopniu daną cechą istotną (relewantną), bez różnicowań, zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących. Zbędne jest rozwijanie problematyki nakładania się na siebie zasad równości wobec prawa i sprawiedliwości społecznej, skoro skarżąca nie wykazała różnicowania przez stronę pozwaną podmiotów charakteryzujących się wspólną cechą istotną. Wywody kasacji o nierówności, czy też dyskryminacji odniesione do wyraźnie sprecyzowanych ram wyznaczających przedmiot procesu i jego istoty pozbawione są podstaw. Negatywne w stosunku do strony przeciwnej akcenty lub zarzuty i poziom stawianych tej stronie wymagań (stopień biegłości) nie uwzględniają, że czynności banków – w początkowym okresie transformacji ustrojowej oraz gospodarczej – wyprzedzały działalność legislacyjną, jak i orzecznictwo sądów. Kolejny powołany w kasacji przepis art. 76 Konstytucji stwierdza, że władze publiczne chronią konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności oraz bezpieczeństwu i przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Zakres tej ochrony określa ustawa. Przepis ten należy do licznej grupy odsyłających określone w nich materiale do ustaw w celu konkretyzacji norm Konstytucji. Zarzut jego naruszenia jest chybiony.

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego zostało przesądzone, że art. 5 k.c. jest zgodny z art. 2 Konstytucji i nie jest niezgodny z art. 32 ust. 1 w zw. z art. 20 Konstytucji. Podzielić należy wyrażone w kasacji zapatrywanie o dużej ostrożności w posługiwaniu się zwrotami niedookreślonymi (klauzulami generalnymi), których niezbędność potwierdza sam tekst ustawy zasadniczej, w którym występują liczne zwroty nieokreślone odsyłające do norm i ocen wyrażanych w powołanym w kasacji art. 2 (por. ponadto art. 22 – ważny interes publiczny, art. 45 ust. 2 ważny interes prywatny, art. 61 ust. 3 ważny interes gospodarczy państwa, czy też bezpieczeństwo państwa). Podkreślając konieczność zapewnienia bezpieczeństwa prawnego w zespole okoliczności faktycznych ujawnionych w rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny – jak wynika z przytoczonego w skrócie uzasadnienia zaskarżonego wyroku – nie przekroczył ram, w jakich zastosowanie klauzuli generalnej mieści się w systemie państwa prawnego.

Z powyższego wynika, że podstawę kasacji przewidzianą w art. 393<sup>1</sup> pkt 1 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 6 lutego 2005 r.) nie można uznać za usprawiedliwioną.

O ile wadliwość podstawy prawnej może być zarówno wynikiem naruszenia przepisów prawa materialnego jak i uchybienia procesowego, to wadliwość podstawy

faktycznej jest zawsze wynikiem uchybienia procesowego, które w ramach podstawy przewidzianej w art. 393<sup>1</sup> pkt 2 k.p.c. wymaga przytoczenia przepisów, naruszenie których zarzuca kasator. Ta podstawa kasacji wyróżnia się cechami tylko jej właściwymi. Rozstrzygającym nie jest sam sposób naruszenia, lecz jego skutki w aspekcie wpływu tego naruszenia na treść zaskarżonego orzeczenia. Przepis ten wymaga zatem wskazania przez skarżącego, w kasacji, że zarzucane przez niego wadliwości mogły wywrzeć istotny wpływ na wynik sprawy. Czyli następstwa wykazanych uchybień i stwierdzonych wadliwości były tego rodzaju, że kształtowały lub współkształtowały treść zaskarżonego orzeczenia.

Zarzut naruszenia art. 230 k.p.c. zmierza w istocie do wykazania błędnego zapatrywania Sądu Apelacyjnego, który na określenie treści i istoty zgłoszonego przez stronę powodową żądania użył sformułowania stwierdzającego, że powódka koncentrowała się na wykazaniu zasadności roszczenia o wypłatę odsetek obliczonych według stałej stopy procentowej w wysokości 69% rocznie przez cały okres umowy a nie wskazywała by świadczenie obliczone według zmiennej stopy procentowej zostało ustalone nieprawidłowo lub przy założeniu zmiennej stopy procentowej powinno zostać wyliczone w inny sposób.

Nie akcentuje ono wyraźnie ustawowego wymagania pozwu (art. 187 § 1 k.p.c.) i jego elementów aby można byłoby uznać, że strona poddała pod osąd jednoznacznie sformułowane żądanie z przytoczeniem okoliczności faktycznych i wskazaniem środków dowodowych celem wykazania prawdziwości tych twierdzeń.

Powoływana w kasacji treść pism zawartych w aktach sprawy nie pozwala na przyjęcie, że powódka określiła to żądanie i wskazała jakiego wyroku się domaga. Opisywanie historii depozytu nie spełnia tego wymagania. O powstaniu skutków z art. 230 k.p.c. nie może być w ogóle mowy, skoro ich powstanie – w myśl powołanego przepisu – jest uwarunkowane wykazaniem i ustaleniem, że pozwany Bank rzeczywiście nie miał zamiaru przeczenia. Dla odparcia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., którego uzasadnienie godzi także w sposób i prawidłowość wykorzystania przez Sąd Apelacyjny przepisu art. 382 k.p.c., będącego ogólną dyrektywą kompetencyjną, wystarczającym jest odwołanie się do utrwalonego – w omawianym stanie prawnym – orzecznictwa Sądu Najwyższego (por. w szczególności uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego mającej moc zasady prawnej – z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98 – OSNC 1999, nr 7-8, poz. 724, uzasadnienia postanowienia z dnia 29 października 1996 r., III CKN 8/96 – OSNC 1997, nr 3, poz. 30, wyroku z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99 – OSNC

2000, nr 7-8, poz. 139 i wyroku z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000 – OSNC 2000, nr 10, poz. 189). Konfrontacja ogólnych twierdzeń kasacji ze stanowiskiem zawartym w powołanych orzeczeniach wyrażonych prowadzi do jednoznacznego wniosku o bezzasadności tego zarzutu.

Prawomocność materialna jest w kodeksie postępowania cywilnego uregulowana w art. 365 i 366, przy czym przepis art. 365 reguluje ją w aspekcie jej skutków pozytywnych, zaś art. 366 w zakresie tzw. skutków negatywnych mocy rzeczy osądzonej. W literaturze przedmiotu wyróżnia się następujące skutki związane z prawomocnym orzeczeniem tj. niezaskarżalność, wyłączność, wykonalność i skuteczność. Orzeczenie sądowe stanowi akt przejawu decyzji sądu w zakresie przedmiotu rozstrzygnięcia dokonanego po ustaleniu stanu faktycznego i zastosowaniu do niego obowiązującego prawa. Rozstrzygnięciem tym właściwy sąd konkretyzuje obowiązującą normę prawną regulującą stosunek prawny zachodzący w konkretnym wypadku między stronami. Orzeczenie prawomocne, na które powołuje się skarżąca w kasacji wywiera ten skutek, że nikt nie może negować faktu istnienia orzeczenia i jego określonej treści, bez względu na to czy był czy też nie był stroną tego postępowania, w wyniku którego zostało wydane orzeczenie, które stało się prawomocne. Powinność takiego zwykłego związania płynącego z art. 365 k.p.c. nie stwarza stanu przesądzającego o pewnym zagadnieniu lub kwestii wstępnej, w stopniu zobowiązującym Sądy orzekające w przedmiotowej sprawie do przyjęcia prawomocnego wyroku za wiążącą podstawę do wydania przedmiotowego rozstrzygnięcia.

Z powyższego wynika, że kasacja nie zawiera usprawiedliwionych podstaw a zaskarżone orzeczenie pomimo wskazanych wadliwości w jego motywacji w ostatecznym wyniku odpowiada prawu (art. 393<sup>12</sup> k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 6 lutego 2005 r.). Dlatego kasacja podlega oddaleniu z zasądzeniem kosztów procesu na poziomie kosztów niezbędnych do celowej obrony (art. 98 § i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 oraz 393<sup>19</sup> w zw. z art. 391 § 1 w brzmieniu jak powyżej).